

Nazwisko ..... CONRAD .....

Imiona ..... PHILIP ..... Pseudonim .....

Z domu .....

Data urodzenia ..... Miejscowość, kraj .....

Data śmierci ..... 6.2004 ..... Miejscowość, kraj ..... WILDERHIL .....

Lat życia ..... 80 .....

Adres cmentarza .....

.....

Źródła: ..... 30.6.04. DP .....

.....

.....

**W**ieść o nagłym zgonie Philipa w wieku 80 lat, była zaskakująca. Zmarł na atak serca, samotnie, podczas wakacji w Wilderswil. Było to ulubione miejsce wakacyjne nie tylko jego, ale i Borysa, ojca Philipa. W maju prosił mnie o załatwienie kwerendy. Chodziło o ustalenie szczegółów dotyczących bitwy pod Jankowicami (11.6.1809) oraz wyszukanie rekomendacji na odznaczenie krzyżem VM pra pradziada – Teodora Korzeniowskiego z 10 Pułku Huzarów, utworzonych w 1809 r. Krzyż ten wraz ze swoją historią miał być przekazany przez Philipa do muzeum miejskiego w Canterbury, gdzie znajdują się osobiste eksponaty Conrada. 6 czerwca w Oswalds w hrabstwie Kent odbyła się uroczystość odsłonięcia niebieskiej tablicy na domu pisarza, gdzie mieszkał i zmarł. Zbiegiem okoliczności, w sierpniu 1924 r., Philip jako siedmiomiesięczne dziecko był w ten weekend w Oswalds przy śmierci swego dziadka. Zawsze żałował, że nie ma osobistych wspomnień o nim, a dziś nie dowie się już nigdy o bohaterskich bitwach napoleońskich swego przodka.

Według planu, mieliśmy się spotkać na dorocznej Międzynarodowej Konferencji Conradystów w POSK-u (1-3 lipca), którą rzadko opuszczał.

Philip nie był naukowcem i przyznawał, że nie zna wszystkich dzieł swego dziadka. Był natomiast specjalistą od administracji rad miejskich (District Councils). Urodził się w Londynie i uczęszczał do Regent Street Polytechnic Grammar School – obecnie University of Westminster, oraz Pitman's College. W czasie wojny, w 1943 r. rozpoczął pracę w Barnet (Herts) Urban District Council i już w tej branży pozostał aż do emerytury. Rok temu, wraz z synem Stephenem żegnaliśmy jego żonę Jean, pochowaną w uroczym Malvern Hills,

D.P. 30.VI.04

## ZMARŁ PHILIP CONRAD



wnuk pisarza Józefa Conrada  
Korzeniowskiego  
Prezydent Towarzystwa Conradystów (UK)

gdzie państwo Conradowie mieszkali od 30 lat, a gdzie w latach siedemdziesiątych był honorowym sekretarzem festiwalu muzycznego i teatralnego „Malvern Festival”.

Philip był członkiem Towarzystwa Conradystów od daty jego założenia, tj. 1974/5 r. Wprowadził go ojciec Borys, który był wtedy prezydentem. Po śmierci Borysa w 1979 r., Philip został wybrany na jego miejsce i piastował to stanowisko do 1983 r., kiedy funkcję przejął dr Wit Tarnawski. Po jego śmierci w 1989 r. Philip ponownie objął prezydenturę, która z założenia jest funkcją reprezentacyjną. Towarzystwem kieruje zarząd z przewodniczącym na czele. Piastowali je kolejno Juliet McLauchlan i obecnie Keith Carabine.

Po raz pierwszy Philip wraz z żoną odwiedzili Polskę w 1991 r. Byli obecni na konferencji polskiego Klubu Conradystów i zwiedzili śladami pisarza Lublin, Kraków i Zakopane. Dla Philipa była to emocjonalna wyprawa, starał się bardzo zrozumieć swoje polskie dziedzictwo. Bez wątpienia, dla bliskich, których darzył przyjaźnią, lipcowa Konferencja w POSK-u będzie smutną okazją. Na wieczornym „Vin d'honneur” wzniesiemy toast na cześć przedostatniego z rodu Korzeniowskich.

Philip z pewnością doceniłby tegoroczne sesje, w których dominuje Nostromo. Konferencję otwierać będzie przemila Yu-Miao Yang odczytem na temat „Withering Nation, Wandering Individual – the imagined communities in Conrad's Nostromo”. Będzie nam przyjemnie powitać wśród nas aż pięciu conradystów z Polski. Jak zwykle, sesje są otwarte dla zainteresowanych (za opłatą). Serdecznie zapraszamy. ■

**Eugenia Maresch**  
Wiceprzewodnicząca Towarzystwa Conradystów (UK)